

wtorek, 14.12.2021

Pójdę/Nie pójdę [Mt 21, 28-32]

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: «Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy”. Ten odpowiedział: „Idę, panie!”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: „Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł. Który z tych dwóch spełnił wolę ojca?» Mówią Mu: «Ten drugi». Wtedy Jezus rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wy mu nie uwierzyliście. Uwierzyli mu zaś celnicy i nierządnicę. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć».

+++

Każdego dnia korzystamy z lustra. Lubimy zerknąć czy dobrze wyglądamy, czy przypadkiem czegoś nie trzeba w sobie poprawić... Dzisiejsze Słowo to lustro dla nas. Ta Ewangelia wiele o nas mówi. Kto z nas, choć raz w życiu nie był "w skórze" któregoś z synów? Czy nie zachowywaliśmy się podobnie jak oni? Może szczególnie jak ten pierwszy syn? Z pozoru poprawni, działający, chętni, zainteresowani, ale kiedy przychodzi ten moment by iść, działać - szukamy mnóstwa wymówek. Czy tym pierwszym synem nie może być człowiek wierzący, modlący się, korzystający z sakramentów, czytający Pismo Świąte etc.? Niby wszystko ok, ale może nie ma w tym głębi. Kiedy przychodzi szara, zwyczajna rzeczywistość nie zauważamy pragnień Boga Ojca skierowanych bezpośrednio do nas. Szybko się zniechęcamy. Opadamy z sił. Dezerterujemy. Po której stronie stoje? Do której z postaw synów jest mi bliżej? Do tego, wydawać by się mogło, poprawnego, grzecznego, czy może do tego, który się buntuje, krzywi, opiera, mówi "nie", ale w ostateczności szuka Boga, zależy mu na Nim, tęskni, pragnie i idzie działać?

+++

„Pamiętaj, że każde stworzenie obdarzone rozumem ma swoją winnicę związaną bezpośrednio z winnicą bliźniego. Obie są tak zjednoczone, że nikt nie może czynić dobrze lub źle sobie, nie czyniąc dobrze lub źle bliźniemu”. ~ św. Katarzyna ze Sieny